



#### ■ MĄDZIK PO KATHARSIS

Po „Szczelinie”, moim ostatnim przedstawieniu, sam nie wierzyłem, że zaszedłem tak daleko w refleksji nad przemijaniem – mówi reżyser Leszek Mażdżik. – Realizując „Kir”, przebyłem wielkie katharsis. „Kir” – najnowszy spektakl Sceny Plastycznej KUL – jest zaprzeczeniem tych refleksji, a także sposobem wyrażenia załoby, smutku i żalu, z którym sobie nie dałem rady w finalej scenie „Szczeliny”.

Do realizacji najnowszego spektaklu Leszek Mażdżik przygotowywał się trzy lata. Jutro na „Konfrontacjach Teatralnych” premiera przedstawienia o godz. 16.30. Na zdjęciu zespół Sceny Plastycznej KUL podczas próby spektaklu „Kir”.

KR

968/02